Nr. 233 Cena 8 fenigów. W Zgierzu i w Pabjanicach 10 fenigów. Rok XIX.

# Nowy Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnoszeniem do domu i na prowincji rocznie Mk 21, półrocznie Mk 10.50, kwartalnie Mk. 5.25, miesięcznie Mk 1.75. Zagranica kwartalnie Mk. 6.

Niedziela, 26 sierpnia 1917 r.

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie I-ej i w tekście mk. 1.75 f. za wiersz pet. jedno-łamowy Nekrologja i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia zwycz. 35 f. za wiersz pet. Drobne po 7 f. za wyraz

Loterja Klasowa

Legjonów Polsk ch

**Warszawa — Marszałkowska Nr. 87.**

**Przedstawiciel Dyrekcji Loterji Klasowej Legjonów Polskich przybył z Warszawy do Łodzi i w d. 26 27 i 28 sierpnia przyjmuje interesantów i udziela wszelkich wyjaśnień**

**w lokalu przy ul. Dzielnej Nr. 2, II p.**

**(róg Piotrkowskiej)**

**Godziny przyjęć:** od 9 rano do 12 w połudn. i od 3 do 5 po południu.

Kaucje kolektorów Loterji Legjonów Polskich **na Łódź i okolicę przyjmuje**

**Bank Handlowy Łódzki**

**Łódź, ulica Spacerowa Nr. 15.**

Cała loterja, kaucje kolektorskie i wypłata wygranych, gwarantowana jest przez

**Bank Ziemiański w Warszawie.**

Dochód przeznaczony **w całości na inwalidów legjonowych, wdowy i sieroty po legjonistach** oraz **na weteranów** z **1863 r.**

**Wielkie wygrane!** **Cel humanitarny!**

Gwarancia Banku Ziemiańskiego

DLA

**Loterji Legjonów Polskich**

Dyrekcja Dobroczynnej Loterji Klasowej Legjonów Polskich, Warszawa, Marszałkowska № 87, podaje do wiadomości, że

**Bank Ziemiański**

przyjął całkowitą **gwarancję** za loterję Legjonów.

**Bank Ziemiański**

**gwarantuje w zupełności kaucje kolektorów i w y g r a n e grających**

Strzałki wskazują sposób rozcierania kremu na piegi.

**Ważne dla Pań dbających o urodę**

**PIEGI,**

spaleniznę, plamy, pryszcze, wągry, czerwoność twarzy usuwa

**Krem „Psyche“**

1. Przeciwpiegowy 2. Udelikatniający, nadaje olśniewającą piękną cerę.

Nagrodzone złotym medalem i zatwierdzone przez Radę Lekarską za № 1511. Żądać wszędzie i tylko z plombą wynalazcy A. Charemzy, właściciela apteki i laboratorium w Łodzi ul Średnia № 10. Wobec naśladownictwa zmieniona etykieta i nadana marka fabr.

**„MUCHY”**

humorystyczny pol.-satyr. tygodnik pod redakcją **W. Jeziorowskiego.** wychodzi w Warszawie.

Treść: Wierszyki i dowcipy aktualne. Monologi.—Satyry polityczne i ogólne.— Cudowny Jasio z Łodzi i t. p.

Do nabycia u wszystkich kolporterów.

Cena num. pojed. **45 fen.**

**Najpopularniejsze w Królestwie pismo humorystyczne.**

**Zapowiedziana na dzisiaj konferencja Stowarzyszeń Spożywczych zostaje odwołana**

Biuro Zjedn. koop. łódzkich.

**Doktór med.**

**ARONSON**

**powrócił,**

choroby kobiece i akuszerja.

**Zielona 5.** **Zielona 5.**

# Przegląd polityczny.

Łódź, 26.VIII. 1917.

Zmiana gabinetu węgierskiego żywo zainteresowała prasę niemiecką. Berlińska „Vossische Zeitung“ w korespondencji z Budapesztu donosi, że mianowanie dr. Aleksandra Wekerlego było prawdziwą niespodzianką.

Istotnie, stanowisko hr. Esterhazego na urzędzie prezesa ministrów gabinetu węgierskiego było niezwykle umocnione, ze względu na jego osobiste stosunki z koroną i z parlamentem. Powód jego ustąpienia, którym ma być choroba i wyczerpanie sił, nie zdają się być jedyną przyczyną jego dymisji. Przed paru bowiem jeszcze dniami utrzymywano powszechnie, że hr. Esterhazy wyjedzie tylko na dłuższy urlop dla wypoczynku i pokrzepienia sił starganych nadmierną pracą. Mówiono nawet, że podczas jego nieobecności zastępować go będzie hr. Apponyi.— Istniało zatem wielkie prawdopodobieństwo, że hr. Esterhazy powróci do służby na stanowisko premiera gabinetu, na którem wprawdzie miał wielkie trudności, ale nie niemożliwe do pokonania. Gdy jednak ustąpienie hr. Esterhazego stało się już nieuniknionem z powodu jego zdrowia, jako jego następcę wymieniano hr. Juljusza Andrasse'go, którego uważano łącznie z hr. Stefanem Tiszą, za jedynego męża stanu, odpowiedniego na stanowisko premiera gabinetu węgierskiego.

Hr. Juljusz Andrassy jest gorliwym zwolennikiem dualistycznego ustroju monarchji, w której węgrzy wywierali dotychczas dominujący wpływ. Wpływ ten w czasach ostatnich znacznie osłabł, a to od chwili powzięcia planu zmiany polityki wewnętrznej w Austrji w kierunku rozszerzenia narodowościowego i kulturalnego rozwoju ludów nie węgierskich. Zdaniem hr. Andrasse'go, tylko dualizm zapewnia madziaryzmowi to stanowisko, z jakiego dotychczas korzysta w dualistycznej monarchji i rozszerzenie praw autonomicznych ludów nie madziarskich i nie niemieckich, zaszkodzi zarówno niemcom austrjackim, jakoteż i madziarom.— Większość ludów nie niemieckich w Austrji należy do szczepów słowiańskich, które zaludniają i kraje, należące do korony św. Szczepana.

Rozwój kulturalny i narodowościowy tych ludów zagroziłby madziaryzmowi utrata dotychczasowych wpływów, — a nawet i stanowiska zajmowanego dotychczas w monarchji naddunajskiej, tembardziej wobec możliwego rozszerzenia jej granic ku południo-wschodowi. Hr. Andrassy jest przytem gorliwym rzecznikiem wyodrębnienia Galicji, co usunęłoby z austrjackiej Rady państwa przeszło 70 posłów polskich. Wyszłoby to na korzyść madziaryzmu i niemczyzny.

Ponieważ powszechne prądy demokratyczne, przenikające obecnie całą Europę, równouprawnienie wszystkich ludów Rzeszy Rakuskiej wysunęły na plan pierwszy i czynią je niezbędnem, hr. Juljusz Andrassy stał się niemożliwym na stanowisku prezesa gabinetu węgierskiego; byłoby to bowiem zbyt silne zaakcentowanie dalszego trwania systemu dualistycznego monarchji, nie odpowiającego już duchowi czasu i niezgodnego z temi postulatami, jakie wysunęły na porządek dzienny wypadki, wywołane przez wojnę. Być może w tym punkcie kryje się i przyczyna ustąpienia hr. Esterhazego.

Niepodobna jeszcze, kończy „Vossische Zeitung“ stanowczo określić, jakie stanowisko zajmie nowy premier węgierski, dr. Aleksander Wekerle wobec tych tylu zawiłych i trudnych do rozpatrzenia spraw. To tylko jest pewne, że Wekerle jest chłodnym, doświadczonym i wytrawnym mężem stanu, który niewątpliwie stanie na gruncie polityki realnej.

Jeden z wpływowych organów prasy angielskiej, mianowicie „Manchester Guardian“ donosi, że lordowi George'owi złożono memorjał w dniach ostatnich z prośbą do rządu angielskiego, by możliwie jaknajprędzej poszukał sposobów do rozpoczęcia rokowań pokojowych, w celu osiągnięcia sprawiedliwego i trwałego pokoju. Memorjał ten podpisało około 250000 osób, także delegatów związków robotniczych, reprezentujących z górą 900000 tysięcy robotników. Memorjał ten zaznacza między innemi, że rewolucja w Rosji, przystąpienie Ameryki do koalicji i rezolucja pokojowa większości parlamentu Rzeszy Niemieckiej—stworzyły nowe położenie. Wzmocnienie wpływów demokratycznych na całym świecie upoważnia do przypuszczeń, że pokój mógłby już być zawarty, i to pokój, wykluczający wszystkie cele zdobywcze.

Jedyną drogą, prowadzącą do wyrównania poglądów, różniących strony zwaśnione, byłoby, zdaniem autorów memorjału, — natychmiastowe rozpoczęcie rokowań pokojowych.

Memorjał ten podpisało również 6 członków izby gmin i wielu profesorów.

Jeżeli zestawimy z sobą wszystkie te głosy i akty, jakie pojawiły się w sprawie przyspieszenia pokoju; jeżeli weźmiemy pod uwagę życzliwe przyjęcie, z jakiem spotkała się nota pokojowa Ojca świętego, to wszystko, co dzieje się obecnie dokoła konferencji socjalistów w Sztokholmie, która pomimo oporu, stawianego jej przez rządy Francji i Anglji, prawdopodobnie dojdzie do skutku,—nie będzie zbyt śmiałem twierdzenie, że jesteśmy w przededniu pokoju, a przynajmniej nawiązania rokowań, które przerwą przedewszystkiem dalszy rozlew krwi i wyjaśnić zdołają sytuację o tyle, że zawarcie trwałego, dobrze i celowo zagwarantowanego pokoju, obdarzy ludzkość zmęczoną i wyczerpaną jego dobrodziejstwami.

*St. Łp.*

# Sądownictwo w Królestwie Polskiem.

W № 84 „Dziennika rozporządzeń“ podano przepisy: o urządzeniu sądownictwa w Królestwie Polskiem, o dyzlokacji sądów, o wynagrodzeniu urzędników sądowych, przepisy przechodnie itd.

W przepisach ogólnych podano, co następuje:

1) „Zarząd wymiaru sprawiedliwości w Królestwie Polskiem należy do Tymczasowej Rady Stanu, w departamencie sprawiedliwości;

2) „sądy i urzędy wymiaru sprawiedliwości noszą nazwę Królewsko-Polskich i sprawują swoją działalność w imieniu Korony Polskiej;

3) „językiem sądowym jest język polski. Jeżeli osoba, w sprawie udział biorąca, nie zna języka polskiego, będzie wezwany tłumacz; „obowiązki tłumacza może pełnić sekretarz sądu lub urzędnik sądowy."

Urzędnicy wymiaru sprawiedliwości podzieleni są na 15 kategorji. Do pierwszej należą prezesowie sądu najwyższego, do ostatniej kanceliści i służba niższa. Najwyższa pensja zasadnicza wynosi 11400 marek, najniższa 1500 marek. Pozatem przewidziane są dodatki drożyźniane: najwyższy—4200 marek, najniższy—300 marek.

W przepisach przechodnich do kodeksu karnego art. 2 opiewa, że „art. 2-gi kodeksu karnego z r. 1903 zastępuje się przez następujące przepisy: kary, wymierzane za przestępstwa, są następujące: 1) kara śmierci, 2) zamknięcie w ciężkiem więzieniu, 3) zamknięcie w twierdzy, 4) zamknięcie w więzieniu, 5) osadzenie w areszcie i 6) grzywna.

W „rozporządzeniu wykonawczem dotyczącem nowego urządzenia wymiaru sprawiedliwości w generał-gubernatorstwie warszawskiem." § 1-y („Nadzór zwierzchni") brzmi jak następuje:

„Wymiar sprawiedliwości, z wyjątkiem tych praw, które na mocy prawa międzynarodowego służą mocarstwu okupacyjnemu na czas okupacji, przekazuje się urzędom polskim.

„Nadzór zwierzchni nad całokształtem wymiaru sprawiedliwości w generał-gubernatorstwie warszawskiem wykonywa generał-gubernator.

„Dyrektor departamentu sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu obowiązany jest w każdym czasie dać pełnomocnikowi generał-gubernatora możność wejrzenia we wszystkie akta sądowe".

§ 2. („Zatwierdzenie wyroków i prawo ułaskawienia") brzmi:

„Wyrok, skazujący na karę śmierci, wymaga zatwierdzenia generał-gubernatora. Generał-gubernator może zatwierdzić wyrok, łagodząc karę lub też nie, albo też wyrok uchylić, przekazując jednocześnie sprawę do ponownego rozważenia temu samemu lub innemu sądowi. Wyrok śmierci może być wykonany dopiero po uzyskaniu zatwierdzenia. Sposób wykonania wyroków śmierci będzie określony przez generał-gubernatora w specjalnem rozporządzeniu wykonawczem. Jeśli wyrok w sprawie karnej wydały polskie urzędy wymiaru sprawiedliwości, uzyskanie decyzji generał gubernatora w wymienionych wyżej wypadkach następuje za pośrednictwem ministerium sprawiedliwości Korony Polskiej, które winno przedstawić generał-gubernatorowi akta wraz ze swoją opinią".

§ 5 brzmi: „Cesarsko-niemieckie urzędy wymiaru sprawiedliwości, nie wyłączając komisarjatów sprawiedliwości, istniejące przed uzyskaniem przez niniejsze rozporządzenie mocy obowiązującej będą zwinięte po ukończeniu toczących się w nich spraw, zgodnie z przepisami § 4 („sprawy cywilne, wytoczone w ciągu 2 miesięcy od chwili wydania numeru „Dziennika rozporządzeń", zawierającego niniejsze rozporządzenie, rozstrzygnięte będą przez sądy dotychczasowe i w dotychczasowej kolejności instancji, o ile jeden z uczestników sprawy w ciągu wymienionego wyżej terminu oświadczy, iż sprawa winna być rozstrzygnięta przez niemieckie urzędy sądowe"). Komisarjaty sprawiedliwości mają prawo przyjmować nowe sprawy tylko w ciągu 2 miesięcy od daty wydania numeru „Dziennika rozporządzeń", zawierającego niniejsze rozporządzenie" i t. d.

§ 6 orzeka, że do kompetencji urzędów wymiaru sprawiedliwości Korony Polskiej nie należą następujące sprawy: a) sprawy, należące do kompetencji sądów wojskowych i dowódców wojskowych; b) więziennictwo (nie wyłączając domów pracy i zakładów wychowawczych); c) sprawy, w których bierze udział skarb Rzeszy niemieckiej lub jednego z niemieckich państw związkowych, jak również osoby, należące do wojska niemieckiego itd.

---

# Kronika

— **Samopomoc uczniowska.** — Z nadchodzącym rokiem szkolnym, młodzież, kształcąca się w średnich zakładach naukowych, z inicjatywy energiczniejszych jednostek, organizuje, podobnie, jak w roku ubiegłym, samopomoc uczniowską.

Zadaniem samopomocy jest wzajemne wspomaganie się, zbiorowe nabywanie przyborów szkolnych etc.

— **Konkurs dla żołnierzy.** — W celu zainteresowania ogółu żołnierzy polskich historją życia i działalności naczelnika Tadeusza Kościuszki, którego rocznica zgonu przypada w październiku r. b., referent uniwersytetu żołnierskiego w Warszawie zaproponował ogłoszenie konkursu na odczyt p. t. „Tadeusz Kościuszko".

W konkursie uczestniczyć mogą tylko żołnierze szeregowi, do sierżantów włącznie; prace konkursowe powinny być napisane czytelnie, o ile możności na maszynie; praca nie może zawierać więcej, niż 2000 wierszy pisma maszynowego; ostateczny termin nadsyłania prac 1 stycznia 1918 r.

Pierwsza nagroda za pracę wyróżnioną przez sąd konkursowy wynosi mrk. 100, druga mrk. 50.

Sąd konkursowy stanowią: kap. M. Kukiel, por. K. Wojnar, por. O. Górka, prof. Wł. Dzwonkowski i chor. M. Dąbrowski.

— **Wystawa Pedagogiczna.** — Księgarnia Gebethnera i Wolffa w naszem mieście, wzorem roku ubiegłego, urządziła w dużej sali, przylegającej do lokalu księgarni, wystawę pedagogiczną. Na ścianach porozwieszano mapy do wykładu geografji i historji oraz tablice do nauki poglądowej, do nauk przyrodniczych i historji świętej, zaś na specjalnych regałach i stołach systematycznie ułożono około 1500 dzieł pedagogicznych i podręczników szkolnych.

Pod oknami ustawiono stoliki, przy których wygodnie można wybrane dzieło lub podręcznik przejrzeć, nie przeszkadzając nikomu.

Pomyślano również o bloczkach do notatek, a nawet o popielniczkach dla osób palących.

Wejście na wystawę, rzecz prosta, bezpłatne.

— **Powrót z letnisk.** Wobec zbliżającego się nowego roku szkolnego, rozpoczął się masowy powrót z letnisk. W ubiegłym tygodniu z wilegjatury również powróciły dzieci szkolne, wysłane przez różne komitety na wywczasy.

— **Z Tow. Dobroczynności.** — W ubiegły piątek, pod przewodnictwem prezesa, pastora R. Gundlacha, odbyło się posiedzenie zarządu Chrz. T-wa Dobroczynności, ze współudziałem przewodniczących dzielnic i opiekunów cyrkułowych, na którem załatwiono sprawy następujące:

W kwestji projektowanego obchodu rocznicy Kościuszkowskiej postanowiono nietylko wydelegować na uroczystość kilku członków, lecz i zająć się zebraniem pewnego na ten cel funduszu. Uproszeni o to przewodniczący dzielnic i opiekunowie cyrkułowi podjęli się tego zadania.

Oprócz pastora R. Gundlacha, na drugiego reprezentanta T-wa Dobr. w Komitecie obchodu Kościuszkowskiego wybrano p. Edwarda Jezierskiego.

Postanowiono wyasygnować tytułem zaliczek: mk. 1200 dla Ochronki II-ej, mk. 1000 dla przytułku noclegowego, mk. 1500 dla Ochronki I-ej.

Wobec tego, że p. A. Besser, który przez lat dwadzieścia zgórą był przewodniczącym w 4-ej komisji cyrkułowej, a ostatnio członkiem Rady Zarządzającej, zrzekł się mandatu — uproszono zastępcę jego, p. Heidricha o tymczasowe pełnienia obowiązków przewodniczącego do chwili nowych wyborów na miejsce p. Bessera.

Na zapytanie magistratu, czy T-wo Dobroczynności przyjmie w myśl życzeń testatora legat M. Wünschego, który zapisał 70,000 mk. na rzecz szpitala Anny Marii, zarząd T-wa postanowił odpowiedzieć, że akceptuje legat ze wszystkiemi wyszczególnionemi w testamencie warunkami.

Przychylając się do prośby Miejscowej Rady Opiekuńczej — postanowiono, aby przebywającą obecnie w ochronce chorą umysłowo, 13-letnią Martę Wróblewską przyjąć do zakładu w Kochanówce.

— **Z Biura zjednoczonych kooperatyw.** Z powodu wypadku śmierci w rodzinie kierownika Biura, p. St. Dippla, i wyjazdu jego na pogrzeb do Warszawy, zapowiedziana na dzisiaj konferencja Stowarzyszeń spożywców zostaje odwołana.

— **Z urzędu kontroli miar i wag.** W sprawozdaniu czynności Urzędu kontroli miar i wag za ostatnie półrocze figurują następujące cyfry: Sprawdzono i ostemplowano 38 wag wozowych, 614 wag dziesiętnych 3040 wag stołowych, 956 miar objętości, 351 miar długości, 21020 odważników i 295 beczek.

Skonfiskowano 370 odważników, — 41 miar objętości i 24 miar długości.

Do prezydjum policji wysłano — 171 protokułów w celu wyegzekwowania kar za używanie nieodstemplowanych wag, miar i odważników na sumę 2478 mk.

— **Gościnność na cudzy rachunek.** Przed miesiącem odbył się w Łodzi zjazd delegatów żydowskich Towarzystw sportowych, podczas którego—jak nam obecnie komunikują, miał miejsce następujący fakt:

Przewodniczący w tutejszym żydowskim Towarzystwie sportowem dr. P., chcąc ugościć delegatów, zamówił w restauracji F. Swieczki przy przy ul. Cegielnianej kolację na 50 osób. Właściciel zakładu przygotował kuchnię należycie, zamknął nawet zakład wcześniej przyczem, aby wyproszeni z jadłodajni goście nie czuli się obrażeni, ofiarował pewną kwotę na biednych.

Kiedy już, zaproszeni przez prezesa goście zgromadzili się w sali restauracyjnej—tenże wygłosił do nich piękną i długą mowę, przetrzymując ich w ten sposób do godz. 2-ej w nocy, wreszcie gdy już nadeszła chwila podania kolacji, ulotnił się, zapewniając, iż zaraz powróci, pozostawiwszy gości własnemu losowi.

Właściciel zakładu spostrzegłszy co się święci, uprzedził zebranych, iż kolacja będzie podana, o ile za nią zapłacą z własnej kieszeni, czego goście odmówili, twierdząc, iż zostali zaproszeni przez d-ra P. działającego w imieniu tutejszego T-wa Sportowego.

W rezultacie poszkodowany wystąpił przeciw dr. P. z akcją o 700 mk. przed sąd polubowny, zwołany ad hoc za zgodą niefortunnego amfitryona.

Sąd ten przyznał, poszkodowanemu, połowę żądanej sumy, lecz i tej kwoty, pozwany uiścić nie chce, pomimo, iż podpisem własnoręcznym zobowiązał się, podyktowanych przez sąd polubowny warunków dotrzymać.

Wobec tego p. Swieczka występuje przeciw drowi P. na drogę sądową.

— **Z rynków spekulacyjnych.** Wskutek zamknięcia fabryki papierosów „Noblesse" w Warszawie, spekulanci sklepikarze podnieśli ceny papierosów warszawskich o 25 procent.

— Kilku przemyślniejszych fabrykantów poczęło wyrabiać z proszku mydlanego—mydło.

— **O węgiel.** Zarząd współdzielczej pralni robotniczej „Samopomoc" zwrócił się do władz z prośbą o udzielenie pralni większego transportu węgla, celem umożliwienia dalszego jej prowadzenia.

— **Z tanich kuchen.** Dzięki otrzymywaniu świeżych transportów ziemniaków, „menu" obiadów w tanich kuchniach ludowych zostało urozmaiconem, jakkolwiek pożywność strawy pozostaje prawie bez zmiany. Najczęściej gotowane są obecnie: groch z ziemniakami, peluszka, buraczki, barszcz, ziemniaczanka.

— **Notatka prasowa.** Handlarz mlekiem Jakób Hoffmann, Łódź, Zgierska 72, został ukarany grzywną 100 mk., w razie niemożności zapłacenia na 20 dni aresztu, ponieważ żądał za litr mleka markę, to jest cenę, która zawierała nadmiernie wysoki zysk.

## Wypadki i kradzieże

— **Włamywacze nie próżnują.** W składzie towarów M. H. Grawego, mieszczącym się przy ul. Piotrkowskiej № 61, niewykryci złoczyńcy skradli większą ilość osnowy wartości 25,000 marek.

Złodzieje dostali się przez dach sąsiedniego domu № 59.

— Przy ul. Kamiennej № 10, za pomocą włamania się, ze składu towarów S. S. Kochańskiego skradziono towarów zgórą za dziesięć tysięcy marek.

## Ze związków i stowarzyszeń

X) **Ze Stow. spoż. „Zorza".** Stowarzyszenie spożywcze „Zorza" otwiera z dniem 1-go września 5-ty sklep filjalny, który się mieścić będzie przy ul. Średniej № 132.

---


# Loterja Legjonów Polskich.

Powołana do życia w Warszawie, pod humanitarnem hasłem niesienia pomocy bezpośrednim ofiarom wojny, inwalidom, wdowom i sierotom legjonowym, oraz weteranom z 1863 roku—loterja Legjonów Polskich rozwija się bardzo pomyślnie. Bez względu na partyjne różnice poglądów i chwilowe orjentacje — społeczeństwo polskie odnosi się do loterji Legjonów z wielką sympatją, jako do dzieła publicznego miłosierdzia. W obliczu nędzy, wobec koniecznej potrzeby ratowania tych, którzy w najlepszej wierze krew dla Polski przelali, oraz tych, którzy pozostali po poległych na polu chwały, umilkła wrzawa polityczna, zaniechane zostały partyjne porachunki. Loterja Legjonów stała się w Polsce popularna.

Bank Ziemiański w Warszawie, jedna z najpoważniejszych instytucji finansowych w kraju, objął całkowitą gwarancję za loterię Legjonów. Bank ziemiański gwarantuje mianowicie nietylko kaucje kolektorskie, ale także wypłatę wygranych grającym. W ten sposób loterja Legjonów uzyskała silne oparcie finansowe i jest przedsiębiorstwem, dającem pod względem kupieckim wszelkie bezpieczeństwo.

Dla ułatwienia mieszkańcom Łodzi i okolicy bezpośredniego porozumienia się co do warunków otrzymania kolekty i co do planu loteryjnego przybył do Łodzi z Warszawy, reprezentant loterji, który w lokalu przy ulicy Dzielnej № 2 (II piętro) przez 3 dni z rzędu udzielać będzie wszystkich informacji.

Nie wątpimy, że Łódź obywatelska i kupiecka zainteresuje się gorąco sprawą loterji legjonowej i że korzysta z nadarzającej się sposobności, aby poprzeć czyn humanitarny i zrobić równocześnie dobry interes handlowy.


---

## Z prowincji.

△ **Wyrok śmierci.** W Płońsku, jak stwierdza obwieszczenie płockiego wojskowego gubernatora, d. 16-go sierpnia wykonany został przez rozstrzelanie wydany w dniu 31 lipca przez sąd polowy wyrok śmierci na Aleksandra Płońskiego, malarza z Nowego Bródna. Płoński brał udział w napadzie bandyckim z bronią palną we wsi Pruszkowo, w pow. płońskim.

---

# Z Warszawy.

Dwa prądy. — Oświetlenie na zimę. —Umiastowienie piekarń

Póza liczną emigracją na wieś, głównie ludności uboższej, zauważyć się daje charakterystyczne zjawisko, mianowicie dwa prądy: jeden wychodźczy z Warszawy na prowincję, drugi — z prowincji do Warszawy. Pierwszy prąd obejmuje zawody wolne: nauczycieli pracowników biurowych, technicznych i t. p. Wyjeżdżają oni masowo na prowincję, gdzie w szkolnictwie, instytucjach komunalnych i społecznych znajdują liczne i dobrze płatne posady. Według zapewnień osób z tych sfer niema już w Warszawie nauczycieli i buchalterów bez posad. Odwrotny zaś prąd do Warszawy ujawnia się wśród lekarzy, pracowników i inżynierów, którzy po długoletniej bytności na prowincji przenoszą się do Warszawy dla wygodniejszego urządzenia sobie życia. Z tego powodu odczuwać się daje w wielu miejscowościach zupełny brak lekarzy. Ta emigracja niema większego znaczenia, natomiast pierwsza dostarcza prowincjonalnym miastom bardzo cennych jednostek do pracy organizacyjnej, kulturalnej i społecznej.

Szybko zbliżająca się jesień wysuwa na porządek dzienny sprawę oświetlenia mieszkań, nie posiadających gazu czy elektryczności, a mieszkań takich jest w Warszawie liczba niemała. W wielu z nich mieszczą się warsztaty i pracownie rzemieślnicze, ważną więc sprawą jest zapewnienie taniego oświetlenia na zimę. Obecnie kwarta nafty kosztuje 10 marek, co tłumaczy się jednak tem, że niema obecnie żadnego dowozu i handel naftą jest zabroniony. Taki sam nakaz wydano na czas miesięcy letnich i w Niemczech. Zakaz ten w Niemczech zniesiony będzie według doniesień prasy niemieckiej od 15 września r. b. I u nas spodziewać się więc należy, że z nadejściem pory jesiennej wznowiony będzie do

wóz nafty do Warszawy. Pozostaje więc sprawa organizacji samej sprzedaży.

W roku zeszłym zorganizowano sprzedaż taką w kilku zaledwie sklepach, co uniemożliwiło wielu otrzymanie nafty. Obecnie podjęto już starania, aby sprzedaż nafty powierzyć większej liczbie sklepów mydlarskich pod kontrolą organizacji kupieckich i miejskich. Znacznie gorzej się przedstawia u nas sprawa ze świecami z powodu obserwowanego w Królestwie przez ludność żydowską zwyczaju palenia świec w szabas, świec właściwych — stearynowych—niema już w handlu, świece parafinowe — kosztujące dawniej 20 kop. za funt, obecnie płacić trzeba po 9 — 10 marek.

Sprawa umiastowienie wypieku chleba posuwa się w szybkim tempie. Do dnia wczorajszego podpisano umowy na wypiek około 250000 funtów chleba dziennie. Dalsze umowy w toku.

Liczba piekarni, jaka będzie zakontraktowana do soboty, wystarczy na pokrycie zapotrzebowania całego miasta.

Wkrótce wydział Zaprow. przystąpi do organizacji punktów sprzedaży chleba.

W związku z umiastowieniem wypieku chleba od d. 20 b. m., wydział zaopatrywania musi rozpocząć zwózkę mąki do piekarni oraz rozwożenie chleba do punktów sprzedaży.— Czynności powyższe wymagać będą zwiększonych wysiłków przewozowych, ponieważ zaś tabor miejski ma pracę zwiększoną przy zwożeniu ziemniaków, wydział zaopatrywania zwrócił się do magistratu z prośbą o wystąpienie do władz w celu zwolnienia od rekwizycji koni, używanych przez ten wydział.

Sprawę powyższą wzięło w swe ręce prezydjum magistratu.

## Stan armji rosyjskiej.

W niedzielę, dnia 29 lipca r. b. jak donoszą „Russkija Wiedomosti" z dnia 31 tegoż miesiąca — odbyło się w pałacu Taurydzkim pod przewodnictwem Czheidzego posiedzenie plenarne centralnego komitetu wykonawczego rady delegatów robotników i żołnierzy i komitetu wykonawczego rady delegatów chłopskich. Omawiając sytuację, wytworzoną przez ostatnie klęski na froncie, Czheidze powiedział m. in.: „Trudno w tej chwili obliczyć następstwa tych wypadków, jedno jest wszakże jasnem, że bez względu na warunki życia i niebezpieczeństwa, grożące rewolucyjnej Rosji —nie może ona stać się niczyją zdobyczą. Gdyby cały świat powstał przeciwko niej ona nie podda się.

Siły twórcze Rosji wystarczają dla zbawienia jej i wyprowadzenia Rosji na nowe drogi życia". Mowę długo oklaskiwano. Po przewodniczącym na mównicę wszedł przedstawiciel armji, Wengierow, i charakteryzował sytuację na froncie. „Wobec wyższych organów demokracji rewolucji niema potrzeby kłamać — mówił Wengierow — sytuacja w armji przed ofensywą była jasną. Czuć było wielkie zmęczenie żołnierza. — Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że poruszyć armję do ofensywy, znaczy to dokonać czynu heroicznego. Głównie w zmęczeniu, a nie w czem innem szukać trzeba przyczyny wytworzonej na froncie sytuacji. Dotychczas nie spełniło się marzenie o pokoju, w armji zaś brak uświadomienia, że zbliżamy się do tego upragnionego dnia. Na tem polega główna przyczyna odwrotu, a agitacja bolszewików przeciwko ofensywie powinna być odsunięta na dalszy plan w analizie przyczyn katastrofy.

W poszczególnych pułkach głównym żywiołem dezorganizującym i rozkładowym byli dawni żandarmi i policjanci. Jeszcze większą rolę odegrało pod tym względem dopełnianie armji młodemi formacjami, co zwłaszcza uwydatniało się podczas ataku. Nazewnątrz przewaga była po naszej stronie, zarówno pod względem liczebnym, jak technicznym, trudno tylko było wyprowadzić do boju oddzielne pułki. Niemniej jednak atak rozpoczęty był z niebywałą energją, ale jeszcze prędzej zaczęła się reakcja. Środki walki z tem zjawiskiem, stosowane przez dowództwo wobec nieposłusznych oddziałów, referent uważa za bezcelowe. Nie można zbyt polegać na rozwiązywaniu pułków. Jednostki rozwiązane idą na tyły, wnosząc tam rozdrażnienie i złość. Nasz stan oficerski wykazał wielkie natężenie, ale pod względem organizacyjnym zawiódł pokładane nadzieje, w wyższych sferach dowództwa daje się w sposób określony wyczuć nastrój kontrrewolucyjny, skierowany przeciwko demokratyzacji armji.

Podobnymi do poprzednich były wywody następnego mówcy, Kozłowa. Konstatuje on zupełnie spaczone pojęcia żołnierzy o wolności, równości i t. p. hasłach rewolucyjnych, które rozluźniły tylko dyscyplinę w armji.

Następnie mówił przedstawiciel armji, Frołow. Rehabilituje on do pewnego stopnia armję, która według jego zdania nie jest kompletnie straconą. „Co się tyczy składu wyższych dowódzców — przytaczamy charakterystyczną wzmiankę tego mówcy — to widzimy w tej sferze tęskotę za pałką. Proszono mnie, abym tu wskazał na konieczność nadania komisarzom prawa kontroli nad stosowaniem represji". W zakończeniu Frołow powiedział: „Niezbędną również rzeczą jest zwrócenie specjalnej uwagi na dopełnienia, nadsyłane nam z pułków rozwiązanych: trzeba im dać uprzednio choć jakiekolwiek wychowanie rewolucyjne.

Po mowach delegatów Artiemienki i Ucżine, inny przedstawiciel frontu wystąpił przeciwko masowym represjom: „W armji rośnie nastrój kontrrewolucyjny i masowe represje tylko pomogą wzrostowi tego nastroju. Nie powinno być mowy o ściganiu całych organizacji politycznych. Aresztujecie bolszewików, i ten środek przeciwny jest naszym organizacjom wojskowym. Jeżeli wydajecie rozkaz co do umocnienia dyscypliny, to wydajcie zarazem drugi o umocnieniu wpływu komitetów wojskowych, przeciwko którym prowadzona jest jawna krucjata anti-rewolucyjna. (P. P.)

# WOJNA.

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 25-go sierpnia:

### Zachodnia widownia wojny.

Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

W związku z atakiem piechoty w okolicy Ypern rozwinęły się w poszczególnych odcinkach ożywione walki artyleryjskie, które trwały również i w ciągu nocy.

Na wschód od Julien, natarcie nasze, przedsięwzięte w zamiarze opróżnienia angielskiego gniazda, spotkało się z równoczesnym atakiem nieprzyjaciela. Po odrzuceniu przeciwnika, zamiar ten uskuteczniono.

Po obu stronach drogi Ypern—Menines ponownie usiłowali anglicy wedrzeć się do naszych stanowisk. W północno-zachodniej części lasu Herenthage udało im się wgiąć nieco naszą linję. W pozostałych punktach zostali oni krwawo odparci.

W wielu miejscach rozchwiały się ataki wywiadowcze.

Silne oddziały nieprzyjacielskie, które późnym wieczorem ruszyły do ataku na nasze pozycje pod Lens, zostały po zaciekłych walkach w nocy odparte. Na południe od Vendhuille, w niespodziewanym ataku wczesnym rankiem odebraliśmy anglikom zajmowane przez nich Gillemont Po silnem przygotowaniu artyleryjskiem, które w St. Quentin i okolicznych wioskach wywołało kilkakrotnie pożary, natarli wczoraj francuzi na naszą linję obronną w punkcie, leżącym na południe od miasta, na szerokości 3-ch klm.

Po zaciętej walce odrzucono wroga na całej linji. Pozycje czołowe pozostały w naszem posiadaniu.

Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Pod Verdun, po obu stronach Mozy działalność wojenna przybrała znów na sile. Na zachód od rzeki zaatakowali francuzi rankiem i wieczorem stanowiska nasze nad strumieniem Forges, pomiędzy Malancourt a Béthincourt, lecz skutecznym ogniu naszej artylerji oba natarcia rozchwiały się z wielkiemi stratami. Podobnież bezskutecznymi zostały ataki, przedsięwzięte na wschodniem wzgórzu 344.

### Wschodnia widownia wojny.

Wzdłuż Dźwiny, pod Smorgonią, Łuckiem, Tarnopolem, między Putną a Mołdawą, jak również w dolinie Oitozu — ogień armatni od czasu do czasu odżywał.

Natarcia oddziału strzelców rosyjskich pod Brodami — rozchwiały się.

Front macedoński.

Nic szczególnego.

Pierwszy General-Kwatermistrz
Ludendorff.

## Komunikaty francuskie.

PARYZ, 24.8. — Urzędowy komunikat z dnia 23 b. m. w południe. Ożywiona działalność artylerji niemieckiej na północ od Aisne, szczególnie w odcinku w Braye — Hurtebise. Kilka prób ataków niemieckich w okolicy młyna Laffaux, Ailles i Cerny spełzło na niczem. Na lewym brzegu Mozy bardzo czynna była w ciągu nocy artylerja francuska, mająca przewagę nad artylerją nieprzyjacielską. Na prawym brzegu Mozy zdołali francuzi, przy pewnem przedsięwzięciu częściowem, zdobyć ośrodek oporu nieprzyjacielskiego na północo-wschód od folwarku Marmont, zabierając przytem do niewoli 17-tu żołnierzy nieprzyjacielskich. Pośród zdobytego materjału znajdują się też 24 armaty różnego kalibru; oprócz tego 9 armat zniszczono. Z reszty frontu niema nic do doniesienia.

Komunikat wieczorny: Na całym froncie dzień minął spokojnie. Obustronna działalność artylerji na obu brzegach Mozy. Na wschód od Altkirchu artylerja francuska wzięła pod ogień samolot nieprzyjacielski, który stanąwszy w płomieniach, runął na ziemię.

# Wieści z Rosji.

### Nowa siedziba b. cara.

Miasto Tobolsk, gdzie rosyjski rząd tymczasowy zesłał b. cara Mikołaja II i jego rodzinę, liczy około 50 tys. mieszkańców, leży za północnymi wyskokami gór uralskich, nad ujściem rzeki Toboli do Irtyszu, a jest krańcową stacją odnogi kolei syberyjskiej.

Przez historyczny Tiumeń, kędy wiodła droga wygnania na Syberję prawie wszystkich zesłańców caratu, zbrodniarzy, czy „politycznych", rozbójników czy myślicieli, złodziei czy rewolucjonistów, polaków czy rosjan, wysłano obecnie b. cara, nie etapem wprawdzie, ale osobnym, wygodnie urządzonym pociągiem.

Tobolsk, niegdyś uważany za stolicę Syberji zachodniej, pozostał, jako leżący dziś na uboczu od głównej arterji komunikacyjnej, niewielkiem miasteczkiem. Jest to jednak jedno z najstarszych miast syberyjskich, a należy do Rosji od 1587 roku, t. j. od chwili jego założenia, już jako kolonja rosyjska. Posiada również swą kartę dziejową, a nawet pamiątki historyczne. Wznosi się tam Kreml, zbudowany na stromej górze nad Irtyszem; posiada piękną wieżę, zbudowaną przez jeńców szwedzkich, wziętych w bitwie pod Połtawą, grobem wielkości Karola XII; ma nawet skromne, ale ciekawe, muzeum etnograficzne, będące zbiorem okazów codziennego życia, ubiorów, uzbrojenia i wierzeń pierwotnych ludów syberyjskich i t. d. Jest też w Tobolsku mała kaplica, dawniej więzienie dla „wybitnych" zesłańców politycznych, a w niej „Dzwon Uglicki", zawieziony tam z rozkazu cara Borysa Godunowa, ponieważ w dzwon ten zadzwoniono po zamordowaniu młodocianego Dymitra, wnuka Iwana Groźnego, na znak rokoszu, który o mało co Borysa Godunowa o utratę korony carskiej i życia nie przyprawił. Więc i dzwon został zesłany na karę w Sybir.

Nad tem wszystkiem będzie mógł ex-car Mikołaj II długo rozmyślać.

### Walka z kontrrewolucją.

Ukraiński sekretarjat generalny wydał odezwę następującą:

„Kontrrewolucja, korzystając z przypadkowego kryzysu rządowego, a także z przebiegu wydarzeń na froncie, oraz trudności aprowizacyjnych, stara się podnieść głowę, uważając moment teraźniejszy za szczególnie odpowiedni do przejścia do akcji pozytywnej. Ruch ukraiński stanowi obecnie centrum, wokół którego skupiają się socjaliści, rewolucjoniści. Dlatego to jednym z postulatów żywiołów reakcyjnych jest wypowiedzenie walki ruchowi niepodległościowemu ukraińskiemu. Przytem nie cofają się oni przed żadnym środkiem, pomiędzy innymi rozpowszechnia się w tym celu wiele kłamliwych wieści, jak np. oskarża się centralną radę ukraińską o tajne konszachty z Niemcami i Austrją. Z różnych stron donoszą o zebraniach kontrrewolucyjnie usposobionych oficerów, stawiających sobie za cel walkę przeciwko ukraińcom.

Wobec tego przypominamy rewolucyjnej demokracji Rosji, że rewolucja rosyjska jest nierozerwalnie złączona z rewolucją na Ukrainie.

### Kara za obrazę.

Pet. Ag. Tel. donosi: Rząd tymczasowy ogłosił prawo, według którego kara trzech lat więzienia grozi każdemu za obrazę naczelników państw sprzymierzonych, lub któregokolwiek z członków ich rządów, dyplomatów lub agentów dyplomatycznych. Kara ta podczas trwania wojny zastąpiona jest kara zamknięcia w fortecy na lat 3.

# Telegramy.

### Odpowiedź Wilsona.

ROTTERDAM. „Nieuwsbureau" donosi z Waszyngtonu:

Odpowiedź Wilsona na notę papieską zostanie ogłoszona jeszcze w bieżącym tygodniu.

Wilson wyrazi sympatję dla zasad noty papieskiej, zarazem jednak że ubolewanie, że obecnie „rząd amerykański nie może propozycji papieża wziąć za podstawę do akcji porozumiewawczej".

Wiadomość powyższą należy traktować ostrożnie. Trudno bowiem przypuścić, by Wilson miał dać odpowiedź bez porozumienia się z innymi rządami koalicyjnymi, a jak również (drogą na Holandię) dochodzą wieści, rząd angielski nie zajmie wręcz odmownego stanowiska wobec noty papieskiej.

Jedno z pism angielskich, zazwyczaj dobrze informowanych, donosi że odpowiedź koalicji umożliwi dalsze rokowania.

### Sytuacja w Hiszpanji.

BERLIN. Z Berna donoszą do „Vossische Ztg.": Jak się dowiaduje „Dèpêche de Lyon" z Madrytu, hiszpański minister spraw wewnętrznych oświadczył, że robotnicy w Rio Tinto i Nervie porócili do pracy.

Do paryskiego „Tempsa" donoszą z Bilbao: Sprawców zbrodniczego wykolejenia pociągu pocztowego stracono. W Barcelonie wycofano z ulic wojsko.

Prezes ministrów, Dato, wyjechał do Santander na konferencję z królem. Dato ma przedstawić królowi do podpisania dekret rozwiązujący kortezy. W piątek, po powrocie do Madrytu ma Dato zwołać natychmiast posiedzenie rady ministrów w sprawie rozwiązania kortezów i ogłoszenia nowych wyborów.

# Telegramy własne
## (Ag. WAT z ostatniej chwili)

### Narady w kwaterze głównej.

BERLIN, 25.8. Urzędowo. Wczoraj przed południem kanclerz Rzeszy odbył w kwaterze głównej na-

rozmową z cesarzem, a po poł. obradował wspólnie z gen. marszałkiem polnym Hindenburgiem i Ludendorfem. Tegoż dnia wieczorem powrócił dr. Michaelis do Berlina.

**Zapewnienia kanclerza Rzeszy.**

BERLIN, 25.8. (w.) Podczas dzisiejszego posiedzenia Komisji głównej parlamentu przypomniał kanclerz o linjach wytycznych, które ustalono w sprawie polityki wewnętrznej w porozumieniu z przywódzcami wielkich partji w dniu 19 lipca.

Stosownie do powziętego kierunku postępował on dotąd i w tym celu na urzędy państwowe powołał takich ludzi, o których wiedział z z pewnością, iż będą umieli pozyskać zaufanie wielkich partji politycznych.

W zamiarze skojarzenia prac kierownictwa państwa z usiłowaniami partji, są przedsięwzięte dalsze zarządzenia. Jednem z tych będzie utworzenie Komisji nadzwyczajnej, która opracuje najpierw odpowiedź na notę kanclerza.

Przy tej okazji kanclerz zaznaczył, że nie może być mowy o odwleczeniu projektu pruskiej reformy wyborczej.

Nowe prawo będzie ustalone i przedstawione — stosownie do królewskiej obietnicy — jak tylko będzie opracowane ostatecznie.

**Prasa włoska wobec mowy kanclerza.**

BERN. 25.8. (w). — Jak sceptycznie zostały przyjęte w Rzymie ostatnie wynurzenia kanclerza, dowodzą artykuły, zamieszczone w „Messagero" i „Giornale d'Italia", które wskazują, że zupełnie innego rodzaju oświadczenie powinien był złożyć kanclerz, chcąc aby świat zapomniał, że Niemcy wespół z Austro-Węgrami wszczęły tę wojnę, w celu zawojowania Europy i Afryki.

**Zatwierdzenie ambasadora.**

KONSTANTYNOPOL, 25.8. (w.) Porta Ottomańska wyraziła swą zgodę na mianowanie b. ambasadora niemieckiego w Waszyngtonie, hr. Bernstorffa, posłem w Konstantynopolu.

---


**SZKOŁA TECHNICZNA**

**w Łodzi, Pańska 9 róg Zawadzkiej.**

Kurs przygotowawczej klasy obejmują następujące przedmioty: arytmetyka i algebra w zakresie kursu 3-ch klas szkóły średniej, geometrja (poglądowa), przyroda i geografja, język polski i niemiecki, rysunki, kreślenie i kaligrafja rondo. Zapis kandydatów do tej klasy odbywa się bez egzaminu codziennie.

Do specjalnych klas przyjmujemy kandydatów i kandydatki po zdaniu odpowiedniego egzaminu lub ze świadectwem szkolnem. Kończący szkołę otrzymuje dyplom pomocnika inżyniera budowy, elektrotechniki lub mechaniki. Dla kandydatów i kandydatek z wykształceniem średnim całkowity kurs rozłożono na 1 i pół roku.

Nauka teoretyczna i praktyczna. Całkowity kurs trwa 3 lata.

Bliższych informacji udziela kancelarja codziennie między 3 — 7.

Wykłady rozpoczną się 1 września.

**Polskie Seminarjum Nauczycielskie**

**Nowo-Targowa 16.**

Reflektanci na objęcie posad nauczycieli: historji, geografji, przyrody i matematyki, proszeni są o zgłoszenie się do kancelarji Seminarjum, (Nowo-Targowa 16) w poniedziałek, wtorek, środę. dn. 13, 14 i 15 sierpnia w godzinach 12 — 2 w południe.

Wynagrodzenie za godzinę tygodniowo wynosi w stosunku rocznym 210 marek.

Dyrektor Seminarjum.

**POLSKA 4-kl. SZKOŁA MIEJSKA**

**( Nowo-Targowa 16. )**

Egzaminy wstępne w Polskiej 4-klasowej Szkole Miejskiej rozpoczną się dn. 27 sierpnia.

Podania o dopuszczenie do egzaminu przyjmuje kancelarja szkoły (Nowo-Targowa 16).

Do kl. IV-ej nowi kandydaci nie będą przyjmowani.

**Dyrektor szkoły.**

**Gimnazjum Polskie Tow. „Uczelnia"**

**w Łodzi (Nowo-Cegielniana Nr 9),**

podaje do wiadomości rodziców, że egzamina rozpoczną się 27 sierpnia o godz. 9 rano.

Kancelarja czynna codziennie od godziny 10 — 1 oprócz niedziel i świąt.

**Szkoła Handlowa**

**Łódzkiego Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej**

**ulica Długa Nr. 45.**

Egzaminy wstępne rozpoczną się 27 sierpnia, lekcje 4 września r. b.

Podania przyjmuje Kancelarja Szkoły codziennie [illegible]

**W Gimnazjum filologicznym A. ZIMOWSKIEGO**

**przy ulicy Targowej № 85 i 87.**

egzaminy poprawkowe i wstępne łącznie do klasy V odbędą się w dniu 28, 29 i 30 sierpnia, lekcje zaś rozpoczną się dnia 3 września. Kancelarja czynną jest codziennie od godz. 10 rano do 1 po poł.

Przy szkole znajduje się internat pod bezpośrednim zwierzchnictwem przełożonego i Wychowawcy ks. prefekta.

Dojazd tramwajami № 10 do ul. Głównej róg Targowej, i № 4 do ul. Widzewskiej róg Fabrycznej.

Dyrektor
**Bronisław Knothe.**

**W 7-mio klasowej Szkole Handlowej Żeńskiej E. Waszczyńskiej**

**(Zielona 15).**

Egzamina wstępne i poprawkowe rozpoczną się dnia 30 sierpnia r. b.

Lekcje 3 września. Kancelarja Szkoły przyjmuje podania od 20 sierpnia codziennie od godz. 10—1 po poł.

Kto chce się nauczyć rzemiosła, przynoszącego w krótkim czasie korzyść, polecamy odwiedzić

**Elektrotechniczne kursy**

**M. Hechta.**

Łódź, Nowo-Targowa № 9 róg Średniej.
W imieniu grupy F. M. Zaliszewski.

**ZARZĄD**

**Kursów handlowych przy Stowarzyszeniu Handlowców Polskich, Piotrkowska 108**

podaje do wiadomości publicznej, że semestr 1917|18 rozpoczyna się w dniu 15 września r. b.

Program kursu rocznego obejmuje wykłady: buchalterji, korespondencji polskiej, arytmetyki handlowej, języka polskiego, prawa handlowego, ekonom i społecznej, geografji, nauki o kooperatywach, kurs stenografji, piasania na maszynie i kaligrafji.

Program kursu półrocznego obejmuje trzy przedmioty handlowe i język polski: W miarę zapisów również kursy języka niemieckiego, francuskiego i angielskiego. Bliższych informacji udziela sekretarz kancelarji codziennie od 9—12 rano i od 4 do 8. 5

**Tow. Akc. L. J. Borkowski w Łodzi**

**ulica Widzewska № 60.**

| | | |
|---|---|---|
| **Belki** żelazne **CEMENT i WAPNO** | otrzymało transporty suchego **drzewa szczapowego — i pieńkowego,** które poleca po cenach konkurencyjnych. | **Dachówka cementowo azbestowa i gliniana** |

**Magazyn ubiorów majstra cechowego**

**SZ. EWIGKEIT**

**ul. Piotrkowska 47, front, I-sze piętro,**

posiada na składzie wielki wybór: bekiesz na futrze oraz kurtek futrzanych w najlepszych gatunkach i najnowszych fasonach. :: :: Ceny umiarkowane.

**Lekcji muzyki (na fortepianie)**

udzielam na przystępnych warunkach Benedykta 14. m. 28 lewa oficyna.

**Pomocnik buchaltera**

władający językiem polskim i niemieckim **potrzebny zaraz** do Zgierza. Oferty sub lit. „M. A. 25" do redakcji tego dziennika.

**Lekarz-dentysta**

**Anna Abramowicz-Lewy**

**wznowiła przyjęcia, Ewangielicka 5**

**W szkole ręcznych robót**

**Heleny Lipińskiej**

**Sienkiewicza 34-47,** zapisy nowych uczenic przyjmuję od 25 b. m. Lekcje rozpoczynają się 3 września.

**4-klas. Progimnazjum żeńskie M. Hansenówny**

**ul. Piotrkowska Nr. 209.**

Egzaminy wstępne rozpoczną się 22 sierpnia, lekcje 27 sierpnia. Zapisy uczenic przyjmuje Kancelarja Szkoły codziennie od godz. 9 do 12-ej i od 2 do 6-ej.

**Biuro buchalteryjne**

(zatwierdzone przez Władze) Teodora Grossmana, wieloletniego buchaltera bankowego, Sienkiewicza 29, (Mikołajewska). Zaprowadzenie i prowadzenie ksiąg handl. bilanse, rewizja, ekspertyza i kontrola. Porady buchalteryjne. Dyskrecja zapewniona.

**Kursa buchalteryjne**

(zatwierdzone przez władze szkolne)

**Teodora Grossmana**

ul. Sienkiewicza (Mikołajewska) 29.

Buchalterja łącznie z arytmetyką i prawem handl., korespondencja handlowa Zbiorowo i pojedyńczo. Pełny kurs Mk. 30. Początek 1 i 15 każdego miesiąca 1

**Ważne dla szkół i rodziców**

**KAJETY**

**i materjały piśmienne**

najtaniej nabyć można w fabryce kajetów

**I. WOZNICA**

**Nawrot № 11.**

**Akuszerka**

**z dyplomem Cesarskiej Akademji medycznej w Piotrogrodzie,** praktykująca 20 lat przyjmuje. Piotrkowska 132 w podw.

Lekarz-Dentysta

**H. Lewita**

Choroby zębów i jamy ustnej.
Przyjmuje od 10—2 i od 4—7.
**Piotrkowska № 17.**

**OGŁOSZENIA DROBNE.**

Dla większej pralni poszukiwane są zdolne praczki i prasowaczki. pierwszeństwo mają pracownice pierwszorzędnych pralni. Osobiste zgłoszenia: Zielona 28 od 2 do 3 pop.

Helena Chrześcjanek zagubiła legitymację na kartę chlebową, wydaną na 1 osobe z 4 uczącstkn. 1

Inteligentna gospodyni, wiek średni na plebanję potrzebna. Oferty szczegółowe w Administracji Kurjera № 27. 1

Meble sprzedam, stołowy, salon gabinet i sypialny Piotrkowska 189 m. 9.

**Ważne dla amatorów fotografów.** Przyjmuje klisze do wywoływania, retuszowania, kopjowania, powiększania dla stowarzyszeń, grupy i fotografie do paszportów. Ceny umiarkowane, Łódź ul. Zawadzka № 6. m. 22.

Zaginął pies do polowania niemieckiej rasy, tak zwany Brantleger. Oddawca otrzyma nagrodę. Widzewska Niciarnia, dyrektor Märtin. 1

Zaginął weksel wystawiony przez Antoniego Górala na zlecenie Doroty Pawlak na sumę 200 rb. Ostrzega się przed nabyciem. Znalezca proszony jest o zwrot weksla do gminy Dobra dla Doroty Pawlak.

Zaginęła legitymacja na chleb dla 3-ch osób wydana z Aleksandrowskiej № 7 na imie Marjanny Grzegorczyk

Zaginęła legitymacja na chleb wydana dla 6-ciu osób z Brzezińskiej № 68 na imię Antoniny Wnuk